

Sygnatura akt VI Ka 1087/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 lutego 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Małgorzata Peteja-Żak

SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 r.

sprawy **A. W.** ur. (...) w K.

syna Z. i B.

oskarżonego z art. 291§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 sierpnia 2015 r. sygnatura akt IX K 2797/10

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 215 zł (dwieście piętnaście złotych).

sygn. akt VI Ka 1087/15

UZASADNIENIE

A. W. stanął pod zarzutem popełnienia trzech przestępstw polegających na tym, że:

I. w miesiącu październiku 1999 roku, w G., nabył wiedząc, że pochodzi z kradzieży z włamaniem w dniu 21 października 1999 roku, do sklepu (...) mieszczącego się przy ul. (...) w C., odzież w postaci 250 par spodni o łącznej wartości 19.565,08 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, a nadto zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 22 września 1997 roku, sygnatura akt XVI K 61/97, za przestępstwa z art. 208 w zw. z art. 203 § 2¹ k.k. z 1969 roku i inne, na karę m.in. 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 22

października 1996 roku do 4 listopada 1997 roku, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk,

II. w miesiącu grudniu 1999 roku, w G., nabył wiedząc, że pochodzi z kradzieży po uprzednim włamaniu w dniu 9 grudnia 1999 roku, w K., samochód marki V. typ (...) o nr rej. (...), stanowiący własność M. S. o wartości 38.000,00 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, a nadto zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, opisanego w zarzucie I, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk,

III. w miesiącu marcu 2000 roku, w G., nabył wiedząc, że pochodzi z kradzieży z włamaniem w nocy z 28 na 29 lutego 2000 roku, do sklepu odzieżowego (...) mieszczącego się przy ul. (...), w M., odzież w postaci 260 par spodni o łącznej wartości 29.127,89 złotych, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, a nadto zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, opisanego w zarzucie I, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 kk,

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie sygn. akt IX K 2797/10 umorzył w stosunku do oskarżonego postępowanie karne o wszystkie zarzucone mu czyny z uwagi na przedawnienie karalności.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zrzuciła obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie jej w sposób dowolny, wyrażający się w wydaniu wyroku umarzającego postępowanie karne opartego na pomówieniach świadka P. S. przy wybiórczej analizie zeznań świadków przeczących wersji oskarżenia w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonego, nadto błąd w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, iż w realiach sprawy materiał dowodowy wskazuje na winę oskarżonego i nie ma podstaw do jego uniewinnienia, przez co z uwagi na przedawnienie karalności zarzucanych czynów Sąd wydał wyrok umarzający, podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do uniewinnienia.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu aktem oskarżenia czynów, jak też o zasądzenie kosztów obrony z wyboru za obie instancje, zarówno na wypadek uniewinnienia, jak i umorzenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonuje kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego.

Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, którą zarzucili skarżący, nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji (wyrok SN z dnia 10.05.2005 roku sygn. WA 10/05, OSNwSK 2005/1/947).

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku (wyrok SN z dnia 2004.01.06, sygn. V KK 60/03, LEX nr 104378).

Naruszenia powołanych wyżej zasad w zakresie wskazywanym przez obrońcę A. W., nie można się dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia okoliczności istotnych w świetle stawianego oskarżonemu zarzutów, niemniej istotnie ujawniły się takie, które przed upływem okresu przedawnienia karalności zarzucanych czynów, nie pozwoliły na merytoryczną pełną ocenę zachowania oskarżonego, wymagające kontynuacji postępowania dowodowego, co w myśl art. 17 § 1 pkt. 6 kpk jest niedopuszczalne.

Wskazana norma prawna nakazuje umorzenie postępowania karnego w wypadku zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej. W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że termin przedawnienia karalności zachowań zarzucanych oskarżonemu upłynął, w sposób wykazany przez Sąd I instancji.

Oczywiście o ile materiał dowodowy na to pozwala, pomimo upływu tegoż terminu Sąd orzekający nie jest pozbawiony możliwości wydania wyroku uniewinniającego, ale jedynie, gdy kierując się regułami dowodzenia brak jest w tej mierze wątpliwości. W sytuacji zatem, gdy zasady wyrażone w art. 7 kpk doprowadzą do wniosku, że dowody zgromadzone w sprawie po ich ocenie przez pryzmat zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że oskarżony czynów mu zarzucanych nie popełnił. Również istnieje możliwość podobnego rozstrzygnięcia, gdy regułami tymi nie sposób wyjaśnić wątpliwości i konieczne jest stosowanie zasady wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, tego jednak skarżąca nie podniosła, a i potrzeby sięgnięcia po regułę *in dubio pro reo* nie sposób się dopatrzeć.

Przedstawiając wywody dotyczące motywacji oskarżonego do przyznania się przez niego w postępowaniu przygotowawczym obrońca prezentuje wizję, jakoby celem oskarżonego było uniknięcie tymczasowego aresztowania oraz przekonuje o iluzoryczności obrony. Sąd I instancji słusznie poddał w wątpliwość wiarygodność oskarżonego, który przed Sądem zaprzeczył wcześniejszym wypowiedziom. Nie można ignorować tego, że w trakcie czynności przesłuchania A. W. w postępowaniu przygotowawczym obecna była jego obrońca adw. A. K. i należałoby przyjąć, dając posłuch apelacji, że rażąco zaniedbała swych obowiązków. Nie sposób uznać, aby należycie realizując swe powinności obrońca posiadająca wiedzę o podstawach stosowania tymczasowego aresztowania pozwoliła reprezentowanej przez siebie osobie przyznać się do winy za niepopelnione przestępstwa, w imię uniknięcia tymczasowego aresztowania, przedkładając ponad to przyznanie się do winy oraz poddanie się karze pozbawienia wolności o wymiarze znacznie przekraczającym okres aresztowania, jaki w najgorszym dla oskarżonego wypadku można by przewidywać. Przecież obrońca dopuściła do zgody oskarżonego na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wprawdzie z propozycją zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, niemniej uwzględniając sytuację oskarżonego, a w tym, że doszło do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej względem oskarżonego w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach sygn. akt IX K 1053/10, nie sposób uznać, aby miał to być argument uzasadniający przyznanie się do winy w zakresie niepopelnionych przestępstw. Dlatego trudno się zgodzić z wywodem apelacji.

Co zaś istotne, już wówczas oskarżony dosyć enigmatycznie prezentował swój udział, a w wyjaśnieniach złożonych przed Sądem nie przeczył pewnej roli w przekazaniu skradzionych spodni J. G., czego Prokurator nie zweryfikował, choć podjął w tym kierunku czynności. Wreszcie też nie przystaje do zasad logicznego rozumowania, że w świetle doświadczenia życiowego oraz praktycznej wiedzy oskarżonego o zakresie grożącej mu kary istotnie ryzykował kolejne kilka lat pozbawienia wolności za czyny, których nie popełnił.

Powyższe uniemożliwiło taką ocenę wyjaśnień oskarżonego, która nakazywałaby jego uniewinnienie, tym bardziej, że podtrzymując wyjaśnienia o pośrednictwie w istocie przyznał się do pomocy w zbyciu przedmiotów uzyskanych z przestępstwa.

Trafnie apelująca zacytowała zeznania świadka R. M., choć wnioski wysnuła błędne. Świadek ów wprost wskazał, że nie miał żadnej wiedzy o czasie zarzucanych oskarżonemu czynów w kontekście nabywcy skradzionego mienia, nigdy nie sprzedawał towaru, zatem nie mógł się wiążąco wypowiadać o roli oskarżonego, ani żadnego innego nabywcy, bo kiedy działał przestępczo z oskarżonym to P. S. był już w areszcie. Podobnej wiedzy nie ma R. S., bo i on się sprzedają nie zajmował. To pozostawało w gestii P. S. oraz D. S., z kolei z zeznań- wyjaśnień również tego nie wynika, aby decyzje o sprzedaży były podejmowane kolegialnie.

Oдноśnie samochodu V. (...), w kontekście zeznań P. S. oraz M. S., już z uzasadnienia apelacji wynika potrzeba dodatkowego przesłuchania P. S., dla wyjaśnienia, czy istotnie chodziło o ten sam pojazd, bo nie wykluczone, że nie, ale również nie wykluczone, że podane przez świadka indywidualne cechy pojazdu pozwoliłyby na powiązanie tegoż z kradzieżą na szkodę M. S., zaś wskazanie innego miejsca kradzieży jest wynikiem pomyłki świadka.

Wreszcie, jak słusznie wskazał Sąd meriti konieczne było pogłębienie postępowania w celu wyjaśnienia ilości spodni przekazanych oskarżonemu, czy to jemu, jako nabywcy, czy jemu jako pośrednikowi, co jednak wypełniałoby znamiona przestępstwa.

Przytaczanie orzeczenia odnoszącego się do oceny dowodu z pomówienia jest o tyle nieprzydatne, że akceptując wyrażane w doktrynie i orzecznictwie stanowisko, Sąd odwoławczy podkreśla, że w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe nie zostało ukończone, a tym samym nie można jeszcze stosować kryterium oceny dowodu z pomówienia w zakresie zeznań P. S.. Nie można też mówić o wybiórczej ocenie dowodów w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie jest pełen, a to w istocie apelująca potwierdza. Pogłębienie dowodzenia jest natomiast niemożliwe wobec negatywnej przesłanki procesowej nakazującej umorzenie postępowania.

Można natomiast zauważyć, że wolą obrońcy jest wprowadzenie, nieznanego ustawodawstwu, doktrynie i judykaturze zasady uniewinnienia oskarżonego, wobec którego z uwagi na przyczyny uzasadniające umorzenie postępowania nie można wydać wyroku skazującego. Takie rozumowanie nie znajduje oparcia ani w regulacji art. 7 kpk, ani art. 5 kpk niezależnie od tego czy chodzi o zasadę domniemania niewinności z § 1, czy in dubio pro reo z § 2.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w zaskarżonym wyroku zauważyć należy, że brak orzeczenia o wydatkach poniesionych przez oskarżonego nie spotkał się z zarzutem apelacji, a kwestia ta nadal pozostaje w zakresie orzekania przez Sąd I instancji, celowe wydaje się przy tym uzyskanie potwierdzenia poniesienia owych wydatków.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk, wedle tej normy w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy, a jeżeli środek ten pochodzi wyłącznie od oskarżyciela publicznego - koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa. W niniejszej sprawie apelację wniósł wyłącznie obrońca oskarżonego, nie została ona uwzględniona, w takiej sytuacji nie znajduje już zastosowania art. 632 pkt 2 kpk, który był podstawą orzeczenia przez Sąd meriti.

Sąd odwoławczy uznał również, że pomimo obecnego pozbawienia wolności oskarżonego, nie zachodzą względem niego okoliczności uzasadniające zwolnienie od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wobec oświadczenia o poniesieniu wydatków na ustanowienie obrońcy z wyboru również w postępowaniu odwoławczym (co z pewnością jest należycie udokumentowane dla celów podatkowych), uznać należało, że oskarżony jest w stanie ponieść również wydatki sądowe.